

Spółdzielczość jako element społecznej gospodarki rynkowej. Wspieranie inicjatyw założycielskich

Zofia Chyra-Rolicz

Streszczenie: Ekonomia społeczna, której istotną część stanowi spółdzielczość, pomimo obszernej już literatury przedmiotu, akcji upowszechniających i zaangażowania ośrodków akademickich w jej badanie i propagowanie, po dwóch dekadach tworzenia społeczeństwa obywatelskiego z trudem zdobywa sobie miejsce w świadomości społecznej, a jej wdrażanie wciąż napotyka na trudności. Spółdzielczość dostrzegła tę nową szansę rozwoju, wspierała ją organizacyjnie, dysponując ogólnokrajową siecią związków spółdzielni różnych typów i branż, współorganizując konferencje, popularyzując opracowania teoretyczne i dobre praktyki, doświadczenia zagraniczne i krajowe. Włączyła się w akcję tworzenia spółdzielni socjalnych z pomocą spółdzielczości mieszkaniowej, bankowej pożyczyców oraz tworzenia ogólnopolskiego związku rewizyjnego tych nowych spółdzielni. Istnieje forum współpracy, wymiany ludzi, doświadczeń i pomysłów na rzecz rozwoju ekonomii społecznej w Polsce, z widocznym udziałem spółdzielców. Optymizmem napawa podjęcie tej inicjatywy przez młodych ludzi z ciekawymi pomysłami – są oni nadzieją na odrodzenie ruchu spółdzielczego w Polsce. W wyniku wieloletnich działań instruktażowych i wspomagających udało się zarejestrować sądowo 691 spółdzielni socjalnych na terenie całego kraju (dane z 5 lipca 2013 r.). Nie znamy jednak ich aktualnej sytuacji: czy zdołają utrzymać się na rynku i rozwinąć działalność? czy zmierzają ku likwidacji? Rozwój spółdzielni socjalnych oraz osiedlowych wymaga zintegrowanego i ciągłego wsparcia systemowego.

Słowa kluczowe: ekonomia społeczna, spółdzielczość, spółdzielnie socjalne, bezrobocie, związek spółdzielni socjalnych.

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie roli organizacji spółdzielczych w tworzeniu ekonomii społecznej w okresie transformacji ustrojowej – w aspekcie teoretycznym i praktycznym. Adaptacja do polskich realiów wzorów spółdzielni socjalnych i ich wsparcie organizacyjne stwarzało szansę odrodzenia polskiej spółdzielczości, która znacznie została osłabiona w latach transformacji.

Transformacja ustrojowa zapoczątkowana w 1989 r. przyniosła postępującą destrukcję socjalistycznego systemu struktur spółdzielczych [tzw. „specustawa” z 20 stycznia 1990 r. – Dz.U. z 1990 r., Nr 6, poz. 36] i zmniejszanie się jego roli w gospodarce narodowej oraz zanik wielu funkcji gospodarczych i społecznych. Przyniosła także inne spojrzenie na sferę gospodarki społecznej i stworzyła nowe możliwości dla działania podmiotów SGR (społeczna gospodarka rynkowa) i ekonomii społecznej poprzez pojawienie się fundacji oraz organizacji tzw. NPO i NGO. Spółdzielczość w ciągu ponad 20 lat transformacji przeszła znamienne przeobrażenia przystosowawcze do funkcjonowania w gospodarce rynkowej. W toczących się dyskusjach podkreślano jej wolnorynkowy rodowód i antykapitalistyczny charakter oraz fakt, że z założenia [zasad i wartości spółdzielczych] stanowi społeczną gospodarkę rynkową [Chyra-Rolicz, 1998, s. 187]. Jednak takie spoj-

zenie na spółdzielczość wymagało przełamania silnych uprzedzeń różnych środowisk – uprzedzeń narosłych w okresie PRL i ostrej kampanii antyspółdzielczej z początków transformacji ustrojowej.

1. Nowa szansa rozwoju

U schyłku XX w. w krajach wysoko rozwiniętych gospodarczo, przeżywających kryzys państwa opiekuńczego, pojawiły się nowe wyzwania – potrzeby społeczne, które próbuje zagospodarowywać gospodarka społeczna, czyli spółdzielczość i różne organizacje pozarządowe (upatrując w nich nowych sfer działania i szans na rozwój tego ruchu). Taką szansą stały się skutki szybkiego starzenia się

NOTA O AUTORCE

prof. dr hab. Zofia Chyra-Rolicz – historyk, publicystka. Zatrudniona na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. Prowadzi badania z zakresu historii społecznej i gospodarczej Polski XVIII-XX w.; historii polskiego ruchu spółdzielczego; kultury polskiej i europejskiej. W latach 1974–1997 pracowała w Spółdzielczym Instytucie Badawczym. Od 2007 r. członek Komitetu Nauk Historycznych PAN; od lat współpracuje z Research Committee International Co-operative Alliance. Wiceprezes Towarzystwa Spółdzielców (Stowarzyszenia ogólnopolskiego).

społeczeństw i załamywanie się kosztownego systemu opieki społecznej gwarantowanej przez państwa. W latach 90. XX w. w niektórych krajach wysoce rozwiniętych, takich jak Japonia, Wielka Brytania, Szwecja czy Niemcy, udział ludzi starszych (powyżej 65 lat) w populacji wynosił już ok. 15% i miał tendencję rosnącą, co stwarzało szansę na wchodzenie w tę sferę różnych organizacji samopomocowych i spółdzielczych [Chyra-Rolicz, 1997, s. 50, 51]. Od lat 70. XX w. dał się zaobserwować ruch tworzenia tzw. spółdzielni alternatywnych, które podejmowały działalność poza tradycyjnymi sferami działania spółdzielczego, w takich dziedzinach, jak organizacja różnych usług opiekuńczych, socjalnych, medycznych (dla dzieci, chorych i osób starszych), a także edukacja, rekreacja i turystyka oraz aktywizacja ludzi wykluczonych z rynku pracy [Stolińska-Janic, 1992, s. 2].

W sferze opieki socjalnej, a zwłaszcza nad ludźmi wykluczonymi, długotrwale bezrobotnymi i starszymi, dobrymi doświadczeniami u schyłku XX w. mogła poszczycić się Japonia, gdzie potrzeby takich beneficjentów zaczęły dostrzegać i zagospodarowywać w miastach spółdzielnie spóżywców i wspólnot robotniczych oraz spółdzielnie rolnicze na terenach wiejskich. Postępująca nieodwracalnie aktywizacja zawodowa kobiet wywołała duże zapotrzebowanie na różnorodne usługi dla gospodarstw domowych, m.in. organizację opieki nad dziećmi poza szkołą oraz ludźmi starszymi, przy których to pracach tradycyjnie zajęte były kobiety pozostające w domu. Poważne ograniczenie wydatków na opiekę społeczną z budżetu państwa zmusiło samych zainteresowanych korzystaniem z niej do nowej organizacji tej sfery usług. Powstało duże pole do działania w szybko starzejącym się społeczeństwie dla różnego typu spółdzielni medycznych i usług socjalnych oraz organizacji społecznych nie obliczonych na zysk (NPO), które zaczęły także zagospodarowywać dziedzinę potrzeb kulturalnych, rekreacji i edukacji. Ludzie starsi stawali się nie tylko beneficjentami tak organizowanej pomocy społecznej, lecz również jej udziałowcami jako członkowie – udziałowcy spółdzielni medycznych, socjalnych czy domów opieki [Ishizuka, 1996; Kurimoto, 1996]. Podobne samopomocowe, spółdzielcze rozwiązania narastającego problemu zapewnienia opieki ludziom starym rozwijały się i w innych krajach (zwłaszcza Włochy, Wielka Brytania, Szwecja), otwierając nowe pola

działania dla spółdzielni i tworząc nowe miejsca pracy dla ludzi aktywnych zawodowo [Chyra-Rolicz, 1997, s. 52-65].

Nowe sformułowanie wartości zasad spółdzielczych, przyjęte na jubileuszowym Kongresie MZS w 1995 r., akcentowało nieznaną wcześniej zasadę (choć praktykowaną od początku ruchu) – zasadę 7, tj. „troska o społeczność lokalną”, zwaną u nas potocznie zasadą lokalności. Nakazuje ona obowiązek podejmowania przez spółdzielnie działań na rzecz stałego rozwoju otoczenia społecznego [Stolińska-Janic, 1996, s. 11] w szeroko rozumianym znaczeniu: gospodarczym, przyrodniczo-ekologicznym, społecznym, kulturowym. Zasada ta bardzo szeroko interpretowana oznacza podejmowanie pracy dla swego środowiska, przyczynianie się do podniesienia gospodarczego regionów słabiej rozwiniętych, poprawy warunków życia ich mieszkańców, aktywizację zawodową różnych grup ludzi wykluczonych społecznie, długotrwale bezrobotnych, emigrantów i uchodźców, kobiet i młodocianych, a także ludzi starszych (55+), których szanse na rynku pracy są nikłe. Te kategorie ludzi miały być beneficjentami spółdzielni socjalnych podejmujących różną działalność zarobkową, wykorzystujących umiejętności swych członków. Dodatkową zaletą tego typu przedsięwzięć, funkcjonujących we współczesnym świecie postępującej alienacji społecznej, byłoby nawiązywanie więzi międzypokoleniowych pomiędzy ludźmi w różnym wieku. Wobec zjawiska wydłużania się życia ludzkiego, stwarzałoby to szanse przedłużenia aktywności zawodowej i społecznej dla ludzi starszych, oczywiście cieszących się dobrym zdrowiem.

Przeobrażenia ruchu spółdzielczego u schyłku XX w., upatrującego w powstawaniu tzw. spółdzielni alternatywnych (postrzeganych jako organizacje ekonomii społecznej) szans na ożywienie tradycyjnych form organizacyjnych i sfer działalności spółdzielczości, były w Polsce uważnie obserwowane. Wiązano z nimi nadzieję na ożywienie tego ruchu w Polsce i dostrzeżenie jego walorów przez decydentów politycznych.

2. Wsparcie teoretyczne

Wdrażanie w Polsce gospodarki społecznej, podobnie jak w innych rozwiniętych krajach, okazało się procesem długotrwałym, angażującym wiele instytucji o odmiennym charakterze i różne środowiska.

Włączają się w tę działalność politycy, naukowcy, praktycy życia gospodarczego i społecznicy, wspierają tę ideę i dokonania również środki masowego przekazu. Akademickim dyskusjom towarzyszą praktyczne działania o lokalnym, eksperymentalnym charakterze, mające na celu pomoc w rozwiązywaniu nabrających problemów gospodarczo-społecznych, takich jak brak pracy, pomoc dla ludzi zepchniętych w nędzę, od dawna bezrobotnych. Spółdzielczość, będąca najlepszym przykładem samofinansującej się społecznej gospodarki, może w tym zakresie zaoferować wzory od dawna sprawdzone w wielu wysoko rozwiniętych gospodarczo krajach.

W Polsce gospodarka społeczna była już tematem kilku międzynarodowych konferencji: w Krakowie (2004 i 2005), w Warszawie (2006, 2008, 2011, 2012), w trakcie których definiowano w polskich warunkach jej zakres i instytucje, wymieniano doświadczenia krajów starej i nowej UE, poszukiwano możliwości współpracy międzynarodowej, regionalnej i lokalnej na rzecz jej krzewienia. Dyskutowano nad tym zjawiskiem także na interdyscyplinarnych konferencjach naukowych, organizowanych na przełomie XX i XXI w. Nałęczowie przez Uniwersytet im. M Curie-Skłodowskiej (2000, 2002), a następnie (2005-2010) przez Katolicki Uniwersytet Lubelski.

Pionierski charakter na polskim gruncie miała II Europejska Konferencja Ekonomii Społecznej zatytułowana *Przedsiębiorczość społeczna i skuteczność ekonomiczna*, która odbyła się 27-29 października w Krakowie w 2004 r. [Social Economy, 2004], już po wstąpieniu Polski do UE (pierwsza taka konferencja odbyła się w Pradze czeskiej w 2002 r.). Krakowska konferencja miała pomóc w adaptacji w kraju dobrze funkcjonujących w świecie typów przedsiębiorstw społecznych i wypracowaniu u nas modelu takiej przedsiębiorczości, a także wzajemnemu poznaniu się i nawiązaniu międzynarodowej współpracy przez polskich partnerów.

Podczas konferencji odbyło się m.in. forum REVES na temat partnerstwa *Władze lokalne – Ekonomia Społeczna*, posiedzenie EMES (Europejskiej Sieci Badań nad Gospodarką Społeczną), okrągły stół ministrów i podmiotów ekonomii społecznej, spotkanie ministrów poszerzonej Europy odpowiedzialnych za ekonomię społeczną oraz spotkanie przedstawicieli Komisji Europejskiej z reprezentantami administracji krajowych, zajmu-

jącymi się społeczną gospodarką. Przedstawiono wstępnie Program EQUAL: ocenę sytuacji i perspektyw gospodarki społecznej w nowych krajach UE. Dyskutowano na temat dostępu organizacji ekonomii społecznej z nowych krajów UE do europejskich funduszy strukturalnych.

Problematyka spółdzielcza (a zwłaszcza nowe potrzeby społeczne i możliwości działania) była omawiana na seminarium poświęconym roli przedsiębiorczości spółdzielczej w rozwoju Europy Wschodniej. Przedstawiono także komunikat Komisji Europejskiej na temat promocji spółdzielczości [Komisja Wspólnot Europejskich, 2004] i statut Spółdzielni Europejskiej [Statut, 2004] oraz włoskie rozwiązanie prawne dotyczące stopniowego przekształcania przedsiębiorstw w stanie kryzysu w spółdzielnie pracownicze dla ochrony miejsc pracy [Borzaga, Santuri, 2005; Loss, 2005]. Zaprezentowano także udane spółdzielcze rozwiązania z Hiszpanii, Francji i Szwecji. Polska mogła poszczycić się sukcesem rozwijającego się szybko ruchu SKOK (w nawiązaniu do tradycji Kas Stefczyka sprzed 1939 r.).

Zapowiedziano utworzenie stałej grupy ekspertów pracujących dla rozwoju przedsiębiorczości spółdzielczej. Wprawdzie Polska ma długie tradycje funkcjonowania organizacji społecznych, w tym spółdzielni różnego typu, lecz brak ciągłości historycznej powodował, że sfera społecznej gospodarki rynkowej nie była postrzegana jako jednolita grupa czy sektor gospodarki narodowej. W przeddzień konferencji w Krakowie w 2004 r. spotkali się reprezentanci Banku Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, SKOK, Mazowieckiego Banku Regionalnego S.A., Banków Spółdzielczych, Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych, Fundacji Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Stowarzyszenia na rzecz Forum Inicjatyw Pozarządowych i Fundacji dla Polski, aby przedyskutować kwestie zasadnicze dla funkcjonowania tego sektora w kraju, a zwłaszcza założenia Narodowego Planu Rozwoju na lata 2007–2013 (NPR). Zainicjowano powołanie Stałej Konferencji Ekonomii Społecznej w Polsce, partnera do współpracy z CEP-CMAF (Stałej Europejskiej Konferencji Ekonomii Społecznej) – jako forum wymiany doświadczeń. Oprócz spółdzielczości pracy w jej tworzenie angażowała się także spółdzielczość bankowa KZBS i ruch SKOK.

Staraniem Krajowej Rady Spółdzielczej opublikowano przetłumaczone na język polski zasad-

nicze dokumenty UE odnoszące się do ekonomii społecznej i spółdzielczości. Zwłaszcza Komunikat Komisji Wspólnot Europejskich *O promowaniu spółdzielczości* (polskie wydanie 2004 r.) może służyć za argument w dyskusjach z władzami państwowymi i samorządowymi na rzecz docenienia walorów spółdzielczości i jej równoprawnego traktowania z innymi podmiotami gospodarczymi oraz wspierania w realizacji aktywizujących funkcji społecznych.

Istotne novum w projekcie NPR stanowiło tworzenie regionalnych sieci rozwoju SGR, aktywizacja i mobilizacja partnerów lokalnych, regionalnych i krajowych w oparciu o zasadę pomocniczości, zrównoważonego rozwoju, wspierania postaw obywatelskich, takich jak wolontariat i filantropia oraz ożywienie spółdzielczości. Realizację tego planu ułatwiłoby uchwalenie ustawy o spółdzielniach socjalnych, której brak dał się odczuć.

Okazją do konfrontacji zamierzeń z dokonaniem stała się konferencja „Ekonomia Społeczna w Krakowie rok później”, która odbyła się w Krakowie 13 września 2005 r. [Ekonomia Społeczna, 2005]. Stanowiła próbę oceny stanu tworzenia u nas sfery gospodarki społecznej. Współorganizatorami konferencji był Związek Lustracyjny Spółdzielni Pracy, Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Fundacja Inicjatyw Ekonomiczno-Społecznych, Forum Inicjatyw Pozarządowych, Bank Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych oraz Ministerstwo Polityki Społecznej (w ramach projektu Regionalnych Funduszy Ekonomii Społecznej) i Urząd m. Krakowa. Spotkanie finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy EQUAL nie było już tak liczne jak przed rokiem, bowiem zgromadziło w gmachu Urzędu Wojewódzkiego ok. 90 osób i miało raczej charakter przeglądu lokalnych, głównie krakowskich i małopolskich inicjatyw oraz organizacji angażujących się w tę działalność [Chyra-Rolicz, 2005, s. 1, 8].

Pomimo różnych starań podejmowanych głównie w skali lokalnej, w latach 2005–2006 wciąż jeszcze nie widać było fali inicjatyw założycielskich takich przedsiębiorstw społecznych. Nie było nawet wiadomo, czy w polskich realiach zostaną one zorientowane rynkowo, czy też będą działać na jego pograniczu, akcentując funkcje socjalne, czy staną się tylko „schronieniem tymczasowym” dla słabszych grup pracowników, czy trwałym komponentem rynku pracy.

W dniach 6-7 lutego 2006 r. w warszawskiej siedzibie KRS odbyła się kolejna międzynarodowa konferencja *Gospodarka społeczna – praca i solidarność. Nowi partnerzy rozwoju lokalnego*, finansowana ze środków EFS w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL [Raport Otwarciu, 2006, s. 66-69]. Organizatorami byli: administrator programu *Tu jest praca. Partnerstwo na rzecz rozwoju* – Instytut Polityki Społecznej na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz spółdzielczy partner – KRS. Konferencja stała się kolejnym forum prezentacji i promocji polskich osiągnięć w tym zakresie i dyskusji nad barierami ograniczającymi rozwój tego rodzaju przedsiębiorczości. Ówczesny Minister pracy, Krzysztof Michalkiewicz, poinformował, że w kraju powstało już 35 centrów integracji społecznej, które efektywnie pomagają w wychodzeniu z bezrobocia. Od 50% do 75% osób korzystających z pomocy tych ośrodków znajdowało zatrudnienie, niekiedy w organizowanych specjalnie spółdzielniach socjalnych.

Niewątpliwie konferencja stanowiła krok naprzód w kierunku spopularyzowania wiedzy o społecznej gospodarce wśród naszych decydentów politycznych, naukowców i praktyków życia gospodarczego oraz rozpoznania zasięgu tego nowego zjawiska w kraju i problemów związanych z jego rozwijaniem. Wymieniano informacje, nawiązywano kontakty służące skonkretyzowaniu różnych pomysłów. Zwracał uwagę fakt liczego udziału w niej młodzieży, z której – być może – wyrosnie następne pokolenie spółdzielców, którzy będą realizować wyzwania nowych czasów w wymiarze lokalnym, regionalnym i ponadnarodowym.

Duże nadzieje na odrodzenie spółdzielczości polscy spółdzielcy wiązali ze wsparciem z funduszy unijnych, zgodnie z przyjętą przez organa UE polityką wobec spółdzielni – popieraną jako istotna część ekonomii społecznej. Zabiegi o fundusze unijne i środki Funduszu Pracy okazały się trudne, długotrwałe, wymagające dobrego pomysłu i doboru partnerów, starannego przygotowania wniosku i tzw. wkładu własnego.

W ślad za wspomnianymi konferencjami, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości wraz ze ZLSP, KRS oraz firmą edukacyjną Heuresis Sp. z o. o. zorganizowały w Warszawie 16 marca 2006 r. konferencję o znamienym tytule *Unia Europejska dla spółdzielni – wykorzystajmy szansę* w ramach projektu *Podnoszenie*

kwalfikacji i doskonalenie umiejętności kadry przedsiębiorstw spółdzielczych [Podnoszenie kwalifikacji, 2006], realizowanego ze środków EFS przez ZLSP. Przybliżała ona spółdzielcom skomplikowaną problematykę starania się o fundusze unijne, przeznaczone w najbliższych latach na podnoszenie kwalifikacji i umiejętności kadry przedsiębiorstw spółdzielczych.

W dniach 28-29 września 2006 r. w Krakowie odbyły się I Ogólnopolskie Spotkania Ekonomii Społecznej (POSES) [POSES, 2006] – pod honorowym patronatem ówczesnej Minister Rozwoju Regionalnego, Grażyny Gęsickiej. W istocie było to już trzecie spotkanie entuzjastów tej idei (Pierwszym była wspomniana II Konferencja Ekonomii Społecznej we wrześniu 2004 r., drugim – Ekonomia Społeczna rok później – jesienią 2005 r.). Była to już impreza masowa, ukazująca jak zwiększa się krąg zainteresowanych oraz praktycznych dokonań. Wzięło w niej udział ok. 300 uczestników z kraju i zagranicy – teoretyków i praktyków; obok pracowników nauki (głównie ekonomistów i socjologów) przybyli pracownicy urzędów zatrudnienia i ośrodków pomocy społecznej, działacze społeczni świeccy i duchowni, spółdzielcy, założyciele spółdzielni socjalnych, publicyści. Spotkały się więc dwa światy – ludzie wykształconych, ustosunkowanych i dobrze sytuowanych oraz tzw. wykluczonych społecznie, niezaradnych, biednych, chorych, potrzebujących pomocy – beneficjentów adresowanych do nich projektów, mających na celu stworzenie miejsc pracy i powrót do normalnej ludzkiej egzystencji. Konferencja wzbudziła duże zainteresowanie środków masowego przekazu – patronów medialnych.

OSSES stały się forum szerokiej, wielowątkowej dyskusji przedstawicieli różnych środowisk. Podczas otwarcia sesji plenarnej prof. J. Hausner rozpatrywał zjawisko ekonomii społecznej w kategoriach: analitycznej, strategicznego myślenia, planistycznej i zarządczej. Stwierdził, że istnieją poważne problemy z definicją i określeniem ram tego zjawiska, które staje się już modnym narzędziem, „wytrychem” w urzędniczej praktyce. Prelegent podkreślił, że jest ona niezbędna w Polsce do rozwiązywania palących problemów społecznych, a jednocześnie w strategii rozwoju kraju na lata 2007–2013 nie pojawiło się pojęcie przedsiębiorstwa społecznego i nie było jeszcze odpowiednich regulacji prawnych dotyczących takich podmiotów. Siostra M. Chmielewska, organizatorka domów dla

ludzi bezdomnych i wykluczonych, mówiła raczej o ekonomii solidarnościowej. Zwracała uwagę na niewłaściwe wykorzystywanie pomocy UE, zużywanej na różne ciała doradcze, koordynujące, administrujące, a w niewielkim tylko stopniu przeznaczonej na faktyczne rozwiązywanie problemów tych, do których jest adresowana. Inny praktyk, prezes M. Misiewicz (KZRSS), odniósł się do złych regulacji prawnych utrudniających współpracę z władzami lokalnymi i samorządami, wskazywał na brak preferencji dla nowych spółdzielni, które nie są jeszcze wiarygodne dla banków. Organizatorzy spółdzielni natrafiają na liczne przeszkody, prawie nie ma spółdzielni produkcyjnych, a tworzone dotąd – koncentrują się na usługach (głównie remontowo-budowlanych i opiekuńczych). Za niewystarczające uznano miejsce ekonomii społecznej w przygotowywanych wówczas dokumentach strategicznych rządu (Strategii Rozwoju Kraju) na lata 2007–2013 i rozważano możliwość sformułowania wspólnego stanowiska w trakcie konsultacji społecznych.

Z czasem upowszechniła się praktyka organizowania pod patronatem Konferencji Ekonomii Społecznej w różnych miastach Ogólnopolskich Spotkań Ekonomii Społecznej (OSSES). OSSES mają charakter forum dyskusji różnych środowisk o problemach przedsiębiorczości społecznej oraz prezentacji lokalnych dokonań. Odbywały się kolejno w Warszawie (2007, 2009), Gdańsku (2008), Poznaniu (2010), Lublinie (2011), Krakowie (2006, 2012) [<http://ekonomiaspoleczna.pl/x/683939?projekt=683939>].

Popularyzowaniu w terenie zasad i wzorów działania przedsiębiorstw społecznych służyły także szkoły letnie gromadzące naukowców-teoretyków, przedstawicieli władz lokalnych i działaczy społecznych. I Międzynarodowa Letnia Szkoła Gospodarki Społecznej, pod nazwą *Samorząd terytorialny i podmioty gospodarki społecznej. W kierunku współdziałania dla rozwoju społeczności lokalnej*, została zorganizowana przez Partnerstwo na rzecz Rozwoju „Tu jest praca” 18-24 czerwca 2006 r. w Guzowym Piecu pod Olsztynem [Leś, Ołdak, 2007, s. 2]. W następnych latach organizowano podobne kursy i szkolenia w różnych ośrodkach na terenie kraju.

Praktycznym problemem organizacyjnym i specyfice spółdzielni było także poświęcone II Spółdzielcze Forum Społeczno-Ekonomiczne – *Odmienność podmiotów spółdzielczych od spółek prawa handlowego* – zorganizowane przez

KRS w Warszawie w 8 lipca 2006 r. [II Spółdzielcze Forum, 2006]. Utrwaliła się praktyka, że podczas konferencji prezentowano dobre przykłady spółdzielni służących innym swymi doświadczeniami.

Na przekór trudnościom, można było dostrzec zainteresowanie tą formą aktywizacji zawodowo-społecznej ludzi bezrobotnych zarówno w dużych miastach, miasteczkach, jak i w środowisku wiejskim. Doświadczenia założycieli takich nowatorskich placówek wskazywały, że trzeba mieć dobry pomysł, dużo samozaparcia i ... solidnego zamożnego partnera, aby próbować urzeczywistnić tę ideę. Jesienią 2010 r. (18-19 października) Poznań, kolebka wielkopolskiego systemu spółdzielczego w latach zaborów, stał się centrum polskiej ekonomii społecznej, goszcząc Dni Kultury Solidarności [„Kurier Spółdzielczy” 2010, nr 23/24(2020/2021), s. 1, 8]. Pod tą wspólną nazwą odbywało się wiele imprez, które ukazały społeczeństwu inną niż kapitalistyczna, nastawiona na maksymalizację zysku, przedsiębiorczość. W Centrum Konferencyjnym Międzynarodowych Targów Poznańskich ulokowały się Wielkopolskie Targi Przedsiębiorczości Społecznej oraz IV Ogólnopolskie Spotkania Ekonomii Społecznej. Rozważaniom teoretycznym towarzyszyła także prezentacja dokonanych praktycznych w sferze tworzenia i funkcjonowania przedsiębiorstw społecznych. Wzięli w niej udział przedstawiciele różnych organizacji pomocy społecznej, spółdzielni socjalnych, spółek, NPO, organizatorzy i uczestnicy Centrów Integracji Społecznej, Klubów Integracji Społecznej, zakładów aktywizacji zawodowej, przedsiębiorstw społecznych utworzonych przez stowarzyszenia i fundacje aktywizujące społeczność lokalną oraz instytucji naukowych, edukacyjnych. Stoiska targowe z różnymi produktami zaprezentowało 80 wystawców. Ten festiwal dobrych praktyk ekonomii społecznej cieszył się dużym zainteresowaniem gości z kraju i zagranicy. Uczestniczyło w nim ok. 850 osób.

Kreślono nowe wizje, dyskutowano nad barierami zbyt powolnego rozwoju sfery ekonomii społecznej w stosunku do potrzeb. Międzyrodowiskowa Grupa Badawcza *Margines Społeczny Poznania 2010–2012*, działająca przy Obywatelskim Instytucie Monitoringu i Rekomendacji w Poznaniu (OIMiR) oraz moderator – prof. Z. Galor (Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Dziennikarstwa, Poznań) i dr S. Kalinowski (Uniwersytet Przyrodniczy, Poznań),

zorganizowali forum dyskusyjne poświęcone stanowi badań i nauczania o gospodarce społecznej. Dyskusja toczyła się wokół problemów potrzeby rozwijania badań nad gospodarką społeczną, jej nauczania na różnych poziomach oraz uściślenia znaczenia pojęcia gospodarki/ekonomii społecznej.

Pogłębiający się w następnych latach kryzys finansowy, a następnie kryzys gospodarczo-społeczny i ideowy, już o wymiarze globalnym (określany także kryzysem zaufania do rządów państw, instytucji finansowych, zwłaszcza MFW i ideologii neoliberalizmu), stanowił nowy impuls dla zainteresowania się możliwościami społecznej gospodarki rynkowej jako alternatywnego sposobu gospodarowania. W dniach 27-28 czerwca 2012 r. w Warszawie odbyła się międzynarodowa interdyscyplinarna konferencja naukowa: *Systemy finansowe nas rzecz Społecznej Gospodarki Rynkowej. Świat – Europa – Polska*. Organizatorami byli: KRS, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne i Warszawska Szkoła Zarządzania – Szkoła Wyższa. Konferencja miała charakter teoretyczny i praktyczny, była poświęcona zasadom monetaryzacji SGR oraz koncepcjom pieniądza i rozwiązań lokalnych tzw. Nowej Ekonomii [Systemy finansowe, 2012, s. 74-82]. Zgromadziła ok. 70 uczestników, pracowników naukowych różnych ośrodków naukowych, działaczy społecznych i przedstawiciele świata polityki. Jej zasadniczym celem było zaprezentowanie alternatywnych systemów monetarnych pieniądza lokalnego, funkcjonujących w warunkach kryzysowych w różnych środowiskach lokalnych stosujących zasady SGR.

Z biegiem czasu, w toku praktycznej działalności, pojawiały się nowe koncepcje i programy wspierania przedsiębiorstw społecznych i spółdzielni socjalnych, angażujące w większym stopniu partnerów spółdzielczych. Wzrastające zadłużenie mieszkańców wobec spółdzielni mieszkaniowych z tytułu niepłacenia czynszu, które przy końcu 2010 r. osiągnęło sumę 3 mld zł i dotknęło już ok. 90% SM działających w kraju [„Kurier Spółdzielczy” 2011, nr 4/2025, s. 1, 5], zobligowało do działania, przy pomocy samych SM i spółdzielni innych branż: BS, spożywczych z wykorzystaniem środków pomocowych EFS oraz Funduszu Pracy. Ruch tworzenia spółdzielni socjalnych długo poszukiwał pomocy i przemysłanego wsparcia. Ukierunkowaną praktycznie inicjatywą był projekt osiedlowych spółdzielni socjalnych, którego realizację i efekty przedstawiono 25 stycznia 2011 r.

na konferencji *Partnerstwo na rzecz ekonomii społecznej: osiedlowe spółdzielnie socjalne*, w siedzibie KRS [Ochocka, 2011, s. 55-58]. Stanowiła ona podsumowanie projektu współfinansowanego ze środków UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Realizacja tego programu trwała od kwietnia 2009 r. do lutego 2011 r. Na początku rozesłano ankiety do ok. 700 SM z woj. mazowieckiego, na które odpowiedziało zaledwie ok. 20% spółdzielni. Z nich wybrano grupę 12 – mających odpowiedni potencjał do realizacji tego zamysłu: duże zasoby osiedlowe i stosunkowo wysoki odsetek osób zadłużonych wobec spółdzielni. W wyniku rekrutacji trwającej 4 miesiące, wśród potencjalnych beneficjentów projektu udało się wyłonić grupy inicjatywne przyszłych spółdzielni osiedlowych. Prowadzono dla nich różne kursy i doradztwo. Powstał też poradnik dla założycieli nowych spółdzielni [Juszczuk i in., 2009]. Rezultatem szeroko zakrojonej akcji założycielskiej było powstanie w latach 2009–2011 jedenastu spółdzielni osiedlowych, z czego 8 zostało już zarejestrowanych, a 3 znajdowały się w fazie rejestracji na początku 2011 r. Kilkadziesiąt osób (ok. 50) stworzyło sobie miejsca pracy. Niektórzy podjęli pracę w wyuczonym zawodzie, inni nabyli nowe umiejętności. Nie bez znaczenia było także tworzenie wartości społecznych, takich jak aktywizacja kręgów sąsiedzkich i promowanie spółdzielni socjalnych, gdzie nikt nie powinien czuć się wykluczony. Nie byłoby to możliwe bez instytucjonalnego wsparcia. Urząd Pracy m. st. Warszawy dofinansował 5 warszawskich spółdzielni socjalnych środkami Funduszu Pracy. Urząd Pracy w Legionowie wsparł spółdzielnię „Pokolenie”, podobnie włączały się niektóre OPS i samorządy lokalne, a parasola ochronnego (będącego logo tej akcji) „pączkującym” inicjatywom udzielały na swoich terenach SM. Partnerami instytucjonalnymi w realizacji tego projektu był, jak poprzednio, Instytut Polityki Społecznej UW oraz ZRSM RP, KZSS „Społem” oraz wielu partnerów lokalnych.

3. Wsparcie organizacyjne

Podczas dyskusji w latach 2004–2005 zwracano uwagę na brak instytucjonalnego, prawnego oparcia dla współpracy organizacji pozarządowych i władz oraz nikłą wiedzę pracowników Urzędów Pracy na temat możliwości wykorzystania spółdzielczości w tworzeniu miejsc pracy. Szczególnie

trudna była sytuacja spółdzielni inwalidów, które mogłyby przekształcić się w spółdzielnie socjalne i korzystać z różnych form wsparcia, lecz opóźnienie prac legislacyjnych powodowało zagrożenie, że te placówki znikną z rynku.

Pomimo piętrzących się trudności, pojawiały się nowe inicjatywy założycielskie spółdzielni socjalnych. Zwracała uwagę aktywność nowych inicjatyw spółdzielczych na terenach o dawnej i bogatej tradycji spółdzielczej – w Małopolsce (część dawnej Galicji Zachodniej), Wielkopolsce, na Pomorzu (zabór pruski), ziemiach centralnych. Wyróżniała się tu zwłaszcza aktywność środowiska krakowskiego, znajdującego się w sferze oddziaływania delegatury ZLSP i Agencji Rozwoju Spółdzielczości. Wcześniej, bo już w 2000 r. przy krakowskiej delegaturze Związku Lustracyjnego Spółdzielni Pracy powstała Agencja Rozwoju Spółdzielczości, mająca na celu inspirowanie i wspieranie różnych nowych inicjatyw spółdzielczych organizujących zatrudnienie.

Ciekawymi osiągnięciami mogła także pochwalić się Fundacja Rozwoju Spółdzielczości Uczniowskiej, utworzona w 1993 r. w Krakowie, która organizuje szkolenia, instruktaż i konkursy dla członków spółdzielni i ich opiekunów oraz Sejmiki Samorządowe SU. Sukcesem Fundacji jest zwiększenie liczby członków tych spółdzielni, stanowiących „przysposobienie spółdzielcze” młodego człowieka, bardzo istotne wobec zaniku szkolnictwa spółdzielczego.

W tworzenie spółdzielni socjalnych zaangażowała się także Fundacja Pomocy Wzajemnej BARKA, utworzona w Poznaniu w 1993 r. [<http://www.barka.org.pl>] Zainicjowała ona utworzenie Ogólnopolskiego Związku Organizacji na Rzecz Zatrudnienia Socjalnego [Sadowska, 2009, s. 10-12].

W październiku 2010 r. w Poznaniu miały miejsce wspomniane wcześniej przedsięwzięcia, a mianowicie: IV Ogólnopolskie Spotkania Ekonomii Społecznej, Dni Kultury Solidarności i Wielkopolskie Targi Przedsiębiorczości Społecznej, zorientowane na popularyzację kultury solidarności, wspierającej rozwój swego środowiska i integracji społecznej ludzi wykluczonych. Podobne cele stawia sobie też Fundacja Dolnośląski Projekt Społeczny.

Fundacja „Banku Żywności SOS w Warszawie” oraz Federacja Polskich Banków Żywności, zrzeszająca ok. 30 organizacji tego typu w kraju i wciąż rozwijająca się, także realizuje projekty skierowane

do najuboższych. Istnieje tu pole do współpracy ze spółdzielczymi producentami żywności.

Z ciekawą inicjatywą „Budujemy nowy Lisków”, nawiązującą do przedwojennych doświadczeń ks. W. Bliźnińskiego, propagatora spółdzielczości w tej podkaliskiej wsi, wystąpiło środowisko Instytutu Spraw Publicznych Uniwersytetu Gdańskiego (Uspółdzielczony Lisków w 1937 r. był miejscem tłumnie odwiedzanej wystawy „Praca i Kultura Polskiej Wsi”).

Bogatą działalność propagującą ekonomię społeczną i spółdzielnie socjalne rozwinęło w środowisku łódzkim Stowarzyszenie „Obywateli Obywatelom”, posiadające od 2007 r. status organizacji pożytku publicznego [<http://obywatel.org.pl>]. Od 2000 r. wydaje czasopismo „Nowy Obywatel”, na łamach którego prezentowane są zagadnienia związane z państwem, społeczeństwem i kulturą, zorganizowanych wokół idei dobra wspólnego.

Wkrótce po uchwaleniu pierwszych regulacji prawnych dotyczących spółdzielni socjalnych [Dz.U. z 2003 r., Nr 96, poz. 873; 2004, Nr 99, poz. 1001; 2006, Nr 94, poz. 651] na zjeździe delegatów spółdzielni socjalnych w Warszawie 20 maja 2006 r. utworzono Ogólnokrajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Socjalnych. Prezesem zarządu został M. Misiewicz, prowadzący Wielobranżową Socjalną Spółdzielnię Pracy w Nowym Tomyślu, w woj. wielkopolskim [<http://ozrss.pl/zwiazek/historia/>]. Symptomatyczny był fakt, że nowy związek korzystał z gościny w siedzibie KRS i długo poszukiwał własnego lokum. Związek nie zdołał przeprowadzić rejestracji sądowej i Rada Nadzorcza odwołała go, wybierając nowy zarząd z prezesem J. Imiołą. Nowy Zarząd został zobowiązany do zwołania zjazdu KZRSS, który odbył się 22 czerwca 2007 r. w Byczynie (woj. opolskie). Uczestniczyli w nim przedstawiciele 19 spółdzielni, którzy powołali nową organizację – Ogólnopolski Związek Rewizyjny Spółdzielni Socjalnych [www.zrss.promotion.org.pl]. Reprezentowali oni spółdzielnie z Byczyny, Bystrzycy Kłodzkiej, Chorzowa, Gorlic, Kędzierzyna-Koźła, Kielc, Koszalina, Krakowa, Łodzi, Mikołowa, Radomia, Rucianego-Nidy, Sosnowca, Tarnobrzegu, Wrocławia i Zamościa. Prace organizacyjne wspierała KRS, gdzie przygotowywano wzorcowy statut dla spółdzielni tego typu. Związek prezentował się jako otwarty na nowe ciekawe inicjatywy, wymianę doświadczeń i oferty współpracy, a zwłaszcza – pracy.

Spółdzielnie socjalne są szczególnym typem przedsiębiorstwa. Funkcjonują w wielopodmiotowym środowisku składającym się ze społeczności lokalnej, klientów, przedsiębiorców, władz państwowych, samorządu terytorialnego, OPS i Urzędów Pracy, banków oraz jednostek kontrolujących. Na początku działalności doświadczają nieufności jako nowe podmioty gospodarujące. Również dla banków te spółdzielnie nie były wiarygodnym partnerem, nie mając jeszcze żadnego majątku ani kapitałów dla poręczenia kredytów. Niejednokrotnie zdarzało się, że zapał inicjatorów spółdzielni wygasł wobec trudności z uzyskaniem środków na rozpoczęcie działalności. Słabą stroną dotychczasowych praktyk był także brak ścieżki stopniowej adaptacji do pracy ludzi trwale bezrobotnych, czyli brania odpowiedzialności za swój biznes. W praktyce okazało się, że w tworzeniu rozmaitych placówek gospodarki społecznej wielką rolę odgrywa osoba inicjatora, o społecznikowskich cechach i odpowiednim przygotowaniu menedżerskim. Brak takich fachowych kadr jest jedną z barier ograniczających rozwój różnych inicjatyw. W ramach części edukacyjnej projektu EQUAL na Uniwersytecie Warszawskim powstało roczne Podyplomowe Studium Zarządzania Gospodarką Społeczną, finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Jego celem było przygotowanie lokalnych menedżerów społecznych, zorientowanych na tworzenie nowych usług i miejsc pracy dla osób długotrwale bezrobotnych i dotkniętych wykluczeniem społecznym.

Spółdzielnie socjalne odpowiadają na społeczne zapotrzebowanie na organizację pracy i usług. Nie wszystkim udaje się pokonać biurokratyczne trudności rejestracji i rozwinąć dochodową działalność. Problemy z przetrwaniem występują wyraźnie – gdy kończą się dotacje i trzeba funkcjonować na wolnym rynku.

Spółdzielnie socjalne, przeznaczone dla ludzi trwale bezrobotnych, wypychanych z rynku pracy, wykluczonych społecznie, niepełnosprawnych, są formą interwencjonizmu państwowego realizowanego z pomocą władz samorządowych. Warto przypomnieć, że w okresie wychodzenia z wielkiego kryzysu gospodarczego na początku lat 30. XX w. władze państwowe wspierały środkami Funduszu Pracy akcję tworzenia spółdzielni pracy (głównie rzemieślniczych) dla bezrobotnych.

Współczesne polskie spółdzielnie socjalne to najczęściej placówki niewielkie, niezamożne, dopiero na dorobku. Powstają w regionach największego bezrobocia i korzystają niekiedy ze wsparcia samorządów, dotacji i lokali. W fazie powstawania nowe spółdzielnie korzystały ze środków Funduszu Pracy (w granicach 5–8 tys. zł na 1 zatrudnionego), szkoleń organizowanych przez EFS i Partnerstwo na rzecz Rozwoju „Tu jest Praca” oraz OWSS (Ośrodków Wsparcia Spółdzielni Socjalnych), z pomocą których założyciele uczyli się aplikować o granty z UE (do wysokości 200 tys. zł). Wiele mogłaby tu pomóc administracja lokalna i władze samorządowe. To wciąż obszar do zagospodarowania dla spółdzielni, jeśli zważyć, że w Polsce mamy ok. 2 tys. gmin, a spółdzielni socjalnych – zaledwie ok. 150 (dane z 2008 r.). Dobrym przykładem służył Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olsztynie, który utworzył fundusz poręczeń dla bezrobotnych zakładających spółdzielnię. Regionalny ośrodek wspierania spółdzielczości socjalnej, finansowany ze środków EFS, powstał w Wałbrzychu, gdzie w pierwszych powojennych latach rozwijano akcję produktywizacji ludności (zwłaszcza ocalałych z zagłady Żydów pozbawionych źródeł utrzymania) w spółdzielniach wytwórczych i pracy. Pozytywnym wyjątkiem były także władze woj. opolskiego i warmińsko-mazurskiego wspierające przedsiębiorczość społeczną. Spółdzielnia „Pomocna Dłoń” mogła rozwinąć się w Sosnowcu także dzięki dobrym relacjom z władzami [Leś, Ołdak, 2007, s. 141-146].

Niedostateczna jest pomoc dla tej nowej formy spółdzielczej ze strony dobrze funkcjonujących „starych” spółdzielni, zwłaszcza spółdzielni mieszkaniowych (SM) i spożywców „Społem” (tak uznano w 2008 r.) [„Kurier Spółdzielczy” 2008, nr 9/1958, s. 2]. Otwierało się szerokie pole współpracy, wsparcia tej inicjatywy w duchu solidaryzmu społecznego. SM mogłyby zatrudniać członków spółdzielni socjalnych do usług okołobudowlanych, prac porządkowych, remontowych, dozoru i renowacji zieleni. Spółdzielnie spożywców – odczuwające już brak rąk do pracy – mogłyby korzystać z członków tych placówek.

Wprowadzie zaprezentowany wcześniej program wspierania osiedlowych spółdzielni socjalnych dobiegł końca na początku 2011 r., jednak nie oznaczało to zaniechania akcji tworzenia spółdzielni socjalnych. W dalszej perspektywie przewidziano utworzenie Mazowieckiego Inkubatora

Gospodarki Społecznej, korzystającego ze wsparcia samorządów i władz lokalnych [www.oss.krs.org.pl]. Podobne inicjatywy tworzenia Inkubatorów Społecznej Gospodarki Rynkowej zaczęły pojawiać się i w innych środowiskach, tam gdzie jeszcze nie było instytucjonalnego wsparcia dla placówek tego typu przedsiębiorczości. W latach 2012–2013 trwała akcja założycielska nowych placówek, które rejestrowano w Krajowym Rejestrze Sądowym jako spółdzielnie socjalne. Więcej informacji o przebiegu tego procesu zawiera tabela 1.

W powstawaniu nowych spółdzielni socjalnych przodowały tereny o dawnych tradycjach spółdzielczych z okresu zaborów, jak Wielkopolska, dawna Galicja (woj. małopolskie, podkarpackie), ziemie centralne (woj. mazowieckie, łódzkie) i Śląsk (woj. śląskie, dolnośląskie). Mniej natomiast nowych spółdzielni powstawało na Pomorzu, Ziemi Lubuskiej, Opolszczyźnie, Podlasiu i w Świętokrzyskiem (zob. tabela 1). Być może, wpływ na to, oprócz ugruntowanych dobrych tradycji spółdzielczych, miała także aktywność miejscowych środowisk zainteresowanych tą formą przedsiębiorczości społecznej.

Powiększające się w początkach XXI w. trudności ze znalezieniem pracy, zwłaszcza dla ludzi młodych i innych kategorii wykluczonych społecznie, skłaniały decydentów politycznych, władze samorządowe i organizacje pozarządowe do wspierania inicjatyw założycielskich spółdzielni socjalnych z udziałem samych zainteresowanych, korzystających z pomocy władz państwowych i samorządowych, organizacji pozarządowych oraz środków unijnych. Akcja ta nasiliła się w 2012 r., skutkując rejestracją sądową 190 nowych spółdzielni (tabela 1). Przybywało nowych ośrodków inicjatywnych na terenach dotychczas nie wyróżniających się aktywnością, o czym świadczy przykład siedlecki: w dniach 8-9 września 2012 r. podczas XIX Międzynarodowych Dni z Doradztwem Rolniczym zorganizowano Dni Otwarte Ośrodka Wspierania Ekonomii Społecznej w subregionie siedleckim [Kęciak, Łączyńska, 2012, s. 11-12]. W Zbuczynie pod Siedlcami powstał Ośrodek Wspierania Ekonomii Społecznej z pomocą Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, Stowarzyszeniem Ośrodek Kultury i Aktywności Lokalnej w Krzesku i Gminą Zbuczyn. Z pomocą EFS i Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego wydano katalog *Ekonomia Społeczna na Mazowszu 2012*, prezentujący ciekawe inicjatywy odwołujące się do wzorów wspólnego, spółdzielcze-

Tabela 1. Spółdzielnie socjalne w Polsce zarejestrowane w KRS

Województwo	Liczba spółdzielni ogółem (stan na 31.12.2012 r.)	Liczba spółdzielni powstałych w 2012 r.	Liczba spółdzielni ogółem (stan na 5.07.2013 r.)
Dolnośląskie	46	23	46
Kujawsko-pomorskie	36	10	43
Lubelskie	41	19	41
Lubuskie	21	7	23
Łódzkie	57	12	66
Małopolskie	55	12	55
Mazowieckie	62	17	64
Opolskie	14	2	15
Podkarpackie	51	32	59
Podlaskie	21	12	22
Pomorskie	27	3	27
Śląskie	52	6	57
Świętokrzyskie	17	7	19
Warmińsko-mazurskie	36	8	39
Wielkopolskie	78	16	83
Zachodniopomorskie	28	4	32
Razem	642	190	691

Źródło: www.ozrss.pl oraz www.oss.krs.org.pl (aktualizacja 5 lipca 2013 r.).

go działania. Znalazły się w nim organizacje funkcjonujące w różnych formach prawnych, takie jak stowarzyszenia, Warsztaty Terapii Zajęciowej i Zakłady Aktywności Zawodowej, pojawiły się także pierwsze spółdzielnie socjalne. Zakład Aktywności Zawodowej i Warsztaty Terapii Zajęciowej są wspomagane przez Caritas Diecezji Siedleckiej i ukierunkowane na aktywizację zawodową osób niepełnosprawnych, oferując usługi gastronomiczne, catering i odnowę biologiczną. Podobne przykłady można mnożyć. Na początku lipca 2013 r. zarejestrowanych sądownie było już 691 spółdzielni z całego kraju [www.ozrss.pl]. Nie znamy jednak ich kondycji ekonomicznej i perspektyw rozwoju.

4. Próba oceny

Wprawdzie w minionych latach organizowano już wiele konferencji i spotkań działaczy gospodarki społecznej, popularyzowano tę ideę wydając podręczniki i inne materiały informacyjne, a także pokazując dobre przykłady przedsiębiorstw społecznych, ale nie stała się ona jeszcze ani widoczną, ani dominującą sferą w gospodarce narodowej i za-

pewne długo jeszcze nie będzie. Ekonomia społeczna, pomimo licznej literatury przedmiotu, akcji upowszechniających i ośrodków akademickich angażujących się w jej badanie i propagowanie, po dwóch dekadach tworzenia społeczeństwa obywatelskiego z trudem zdobywa sobie miejsce w świadomości społecznej, a jej wdrażanie napotyka wciąż na mur niezrozumienia. Nawet termin ekonomia społeczna w badaniach naukowych nie jest jednolicie definiowany, co utrudnia badania nad tą dziedziną. Wiele barier utrudnia rozwój tej, ze wszech miar pożądaną formę działalności gospodarczej. Jej rozwój w przyszłości będzie uzależniony od rozwoju różnych form edukacji społeczeństwa oraz polityki społecznej państwa.

Spółdzielczość dostrzegła tę nową szansę rozwoju, wspierała ją organizacyjnie, dysponując ogólnokrajową siecią związków spółdzielni różnych typów i branż, współorganizując konferencje, popularyzując opracowania teoretyczne i upowszechniając dobre praktyki, doświadczenia zagraniczne i krajowe. Włączyła się w akcję tworzenia spółdzielni socjalnych z pomocą spółdziel-

czości mieszkaniowej, bankowej, spóżywców oraz tworzenia ogólnopolskiego związku rewizyjnego tych nowych spółdzielni. Zarysowało się już szerokie forum współpracy, wymiany ludzi, doświadczeń i pomysłów na rzecz rozwoju ekonomii społecznej w Polsce, z widocznym udziałem spółdzielców. Optymizmem napawa podjęcie tej inicjatywy przez młodych ludzi z ciekawymi pomysłami, pojawiających się w zabytkowym Domu pod Orłami – siedzibie KRS. Są oni nadzieją na odrodzenie ruchu spółdzielczego w Polsce. W wyniku wieloletnich działań instruktażowych i wspomagających udało się zarejestrować w bazie danych KRS 691 spółdzielni

społecznych z całego kraju (tabela 1). Powstawały one zarówno na terenach o dawnych tradycjach spółdzielczych z czasów zaborów (Wielkopolska, Galicja), jak i tych później „uspołdzielczonych”. Nie znamy jednak ich aktualnej sytuacji: czy zdołały utrzymać się na rynku i rozwinąć działalność, czy też ledwie wegetują, bądź zmierzają ku likwidacji? Kluczowe znaczenie dla rozwoju spółdzielni społecznych i osiedlowych będzie miało wsparcie systemowe, zintegrowane i ciągłe.

Literatura

Borzaga C., Santuri A. [2005], *Przedsiębiorstwa społeczne we Włoszech. Doświadczenia spółdzielni społecznych*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa.

Chyra-Rolicz Z. [1997], *Spółdzielnie usług społecznych szansą rozwoju sektora gospodarki rynkowej*, „Vademecum Spółdzielczości” nr 7 SIB, Warszawa.

Chyra-Rolicz Z. [1998], *Spółdzielczość – ofiara czy filar systemu socjalistycznego?*, [w:] W. Ważniewski (red.), *Spór o ocenę historii Polski powojennej (1944-1989)*, Wydawnictwo IH WSR-P, Siedlce.

Chyra-Rolicz Z. [2005], *Krakowska Ekonomia Społeczna po roku. Przybywa teorii, z praktyką różnie*, „Kurier Spółdzielczy”, nr 19(1896).

Chyra-Rolicz Z. [2011], *Dole i niedole ekonomii społecznej w Polsce*, „Rolnik Spółdzielca”, nr 2(2806).

II Spółdzielcze Forum [2008], *II Spółdzielcze Forum Społeczno-Ekonomiczne „Odmiennosc podmiotów spółdzielczych od spółek prawa handlowego”*, materiały z konferencji (8 lipca 2006 r.), KRS (maszynopis).

Ekonomia Społeczna [2005], *Ekonomia Społeczna Kraków 2004*, Związek Lustracyjny Spółdzielni Pracy, Ministerstwo Polityki Społecznej, Warszawa (materiały konferencyjne).

Ishizuka H. [1996], *The New Trends of the Cooperative Movement in Japan. The Scheme of Japan's Social Economy*, The consumer Cooperatives Institute, Tokyo (maszynopis).

Juszczak M., Miżejowski C., Ołdak M. [2009], *Jak założyć i prowadzić spółdzielnię socjalną?*, KRS, Warszawa.

Kęćik P., Łaczyńska K. [2012], *Ekonomia społeczna na Mazowszu, 2012*, Wydawnictwo FRSO, b m w.

Komisja Wspólnot Europejskich [2004], *O promowaniu spółdzielni w Europie. Komunikat Komisji dla Rady i Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, Komitetu Regionów*, Krajowa Rada Spółdzielcza, Warszawa.

„Kurier Spółdzielczy” [2005] nr 19/1896; [2006], nr 4/1905 i nr 19/1920; [2008], nr 5/1954 i nr 9/1958; [2009], nr 21/1994 i nr 22/1995; [2009], nr 21/1994 i nr 22/1995; [2010] nr 23/24(2020/2021); [2011] nr 4/2025.

Leś E., Ołdak M. [2007], *Przedsiębiorstwo społeczne w rozwoju lokalnym*, „Zeszyty Gospodarki Społecznej”, t. 2, Collegium Civitas, Warszawa.

Loss M. [2005], *Spółdzielnie socjalne we Włoszech*, „Trzeci Sektor”, nr 2.

Ochocka E.M. [2011], *Promocja współpracy międzysektorowej w ramach projektu „Partnerstwo na rzecz ekonomii społecznej: osiedlowe spółdzielnie socjalne”*, KRS, Warszawa.

Podnoszenie kwalifikacji [2006], *Podnoszenie kwalifikacji i doskonalenie umiejętności kadry przedsiębiorstw społecznych*, Nr Projektu SPO RZL/2.3A/12/00 68, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Związek Lustracyjny Spółdzielczości Pracy – Delegatura Małopolska, Heuresis. Sp. z o. o. (materiały konferencyjne).

POSES [2006], *Pierwsze Ogólnopolskie Spotkania Ekonomii Społecznej POSES*, Kraków 28-29 września 2006 r. (materiały konferencyjne).

Raport Otwarcia [2006], *Raport Otwarcia projektu W poszukiwaniu polskiego modelu gospodarki społecznej*, FISE, Warszawa.

Sadowska B. (red.) [2009], *Nowy początek. Społeczna gospodarka rynkowa 1989-2009*, Wydawnictwo Fundacja Pomocy Wzajemnej „Barka”, Poznań.

Social Economy [2004], *Social Economy. II Europejska Konferencja Ekonomii Społecznej w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Kraków 17-29 października 2004 r. (materiały konferencyjne).

Statut [2004], *Statut Spółdzielni Europejskiej. Akty legislacyjne i inne dokumenty. Regulacje Rady w sprawie Statutu Spółdzielni Europejskiej*, KRS, Warszawa.

Stolińska-Janic J. [1992], *Różnorodność form spółdzielczych w gospodarce rynkowej*, Wydawnictwo SIB, Warszawa.

Stolińska-Janic J. [1996], *Nowe sformułowanie zasad spółdzielczych*, „Vademecum Spółdzielczości” nr 6, SIB, Warszawa.

Systemy finansowe [2012], *Systemy finansowe na rzecz Społecznej Gospodarki Rynkowej. Świat – Europa – Polska. Międzynarodowa Konferencja naukowa*, Warszawa 27-28 czerwca 2012 r., KRS, PTE, WSZ-SW, Warszawa (materiały konferencyjne).

Strony internetowe

<http://www.ekonomiaspoleczna.pl/x/683939?projekt=683939>

<http://www.ozrss.pl>

<http://ozrss.pl/zwiazek/historia/>

<http://ozrs.pl/iv-ogolnopolskie-forum-spoldzielczosci-socjalnej>

<http://www.barka.org.pl>

<http://www.obywatel.org.pl>

Co-operatives as the element of social economy. Founding initiatives support

Abstract: Social economy with co-operatives as its essential part, despite numerous literature on the topic, promoting activities, academic research centres involvement and two decades of the process of civil society formation, has still encountered a number of difficulties on its way to enroot itself in social consciousness and its implementation deals with a lot various problems. The co-operative movement has observed that new chance of development, supported it organisationally by cross-country network of unions of co-operatives in different types and branches of national economy, by organising conferences, popularising theoretical issues and good practices as well as national and international experience. The co-operative movement has joined the activities creating social co-operatives, with the assistance of housing, banking and food-processing producers co-operatives as well as the action for establishing the Cross-Polish union of social co-operatives. The forum of co-operation, expert, experience and ideas exchange has come to exist with remarkable participation of social co-operative movement. It is encouraging to observe how such initiatives are implemented by young people with interesting ideas – they are the hope for a re-birth of co-operative movement in Poland. As a result of long period of instructing and supporting actions it has succeeded to register legally acting 691 social co-operatives all over the country (data as of July 2013). Nonetheless we do not know its actual situation, will they be able to enroot or develop their activities in the market or are they doomed for bankruptcy? The development of social co-operatives requires integrated and constant systemic support.

Key words: social economy, co-operative movement, social co-operatives, unemployment, union of social co-operatives.